

CI 473/1958



ZYGMUNT DULCZEWSKI

## ORGANIZACJA BADAŃ SOCJOGRAFICZNYCH NA ZIEMIACH ZACHODNICH

Badania socjograficzne podejmowane teraz, po trzynastu latach procesów społecznych związanych z osadnictwem Ziemi Zachodnich, mogą dać 1) obraz statyczny\* poszczególnych zbiorowości ludzkich przedstawiający te zbiorowości na obecnym etapie ich rozwoju społecznego. Rzeczą socjologa jest w tym wypadku dokonać opisu badanych zbiorowości ludzkich, przeprowadzić swojego rodzaju „rozbiór“ na podstawowe elementy ich struktury społecznej, opisać poszczególne grupy społeczne i ich instytucje, a następnie dokonać analizy zarysowujących się na tle tego opisu zjawisk. Przy tej analizie zasadniczą rolę odgrywać będzie cel ogólny, dla którego badania zostały podjęte. W danym wypadku celem badań jest zdobywanie wiedzy o procesach społecznych, które zachodzą w zbiorowościach ludzkich na Ziemiach Zachodnich w związku z faktem zasiedlenia tych ziem po emigracji lub przesiedleniu ludności niemieckiej.

Wśród procesów, zachodzących w tych zbiorowościach, dostrzec można bardzo wiele takich, z którymi spotykamy się wszędzie, gdzie żyją społeczeństwa ludzkie, szczególnie w całym społeczeństwie Polski Ludowej. Typowym przykładem takich procesów są przemiany w świadomości społecznej ludności w związku z urbanizacją, kolektywizacją, awansem kulturalnym itp.

Obok tych przemian ogólnych zachodzą także procesy swoiste dla zbiorowości na Ziemiach Zachodnich. Związane są one przede wszystkim z faktem zasiedlenia tych ziem zapoczątkowanego w 1945 r. i trwającego po dzień dzisiejszy. W związku z tym notujemy na tych ziemiach liczniejsze niż gdzie indziej przemieszczenia ludności przybywającej z zewnątrz i zmiany miejsca pobytu ludności już osiedlonej. Zjawiska te określane są przez niektórych socjologów mianem „ruchliwości społecznej poziomej“, w odróżnieniu od „ruchliwości społecznej pionowej“, będącej wyrazem procesów społecznego awansu czy przeciwnie, społecznej degradacji, oznaczającej przesunięcia na szczeblach drabiny społecznej lub — jak można także powiedzieć — przesunięcia w hierarchii społecznych stanowisk. Te drugie procesy mają na Ziemiach Zachodnich o wiele większe nasilenie aniżeli na pozostałym terytorium Polski.

Wśród procesów związanych z osadnictwem Ziemi Zachodnich wysuwa się na czoło tworzenie się więzi społecznej. Tworzenie się więzi społecznej jest najczęściej rozumiane dwojako: już to jako proces społecznej integracji ludności, już to jako proces tworzenia się więzi lokalnej. W artykułach poświęconych zagadnieniu tworzenia się więzi społecznej zachodzą liczne nieporozumienia na skutek tego, że się dwu tych procesów nie rozróżnia.

\* Pojęcia „obraz statyczny“ i „obraz dynamiczny“ odnoszą się w tym szkicu do metody opisu zjawisk społecznych, a nie ich klasyfikacji. Znaczą one mniej więcej tyle, co „obraz w przekroju“ i „obraz rozwoju“.

Spoleczna integracja ludności dokonuje się w związku z osiedlaniem się w określonych miejscowościach na Ziemiach Zachodnich ludności pochodzącej z różnych stron dawnej Polski, a nawet z różnych stron świata, ludności, która nie miała ze sobą przedtem żadnych styczności i polega na przewyciężeniu początkowej obcości oraz na stopniowym wytwarzaniu się form współżycia, prowadzących do powstania nowej społeczności ludzkiej.

Tworzenie się więzi lokalnej polega natomiast na powstawaniu wśród ludności osiedlonej związków zarówno z danym otoczeniem ludzkim, jak i z otoczeniem geograficzno-przyrodniczym. Język potoczny określa związki, które mamy tu na myśli, zwrotem „patriotyzm lokalny“. W określeniu tym większy nacisk położony jest na przywiązaniu do stron, w których się mieszka, do okolicy, w której znajduje się dom rodzinny niż na przywiązaniu do samych mieszkańców tych stron. To samo mniej więcej mamy na myśli, gdy używamy takich zwrotów, jak „kraj rodzinny“, „ojczyste strony“, „najbliższa ojczyzna“.

Oba te procesy mogą, ale nie muszą dokonywać się łącznie; niekonieczne też jest ich wzajemne uwarunkowanie.

Rzecz ma się tutaj podobnie, jak w wypadkach znanych z psychologii społecznej, kiedy dwóch osobników ludzkich żyje z sobą w ciągłej niezgodzie, a jednak tak nawzajem przywykają do siebie, że obecność drugiego jest niemal nieodzowna dla dobrego samopoczucia pierwszego, dla podkreślania własnych racji, wartości itd.

Znane więc są miejscowości na Ziemiach Zachodnich, gdzie mimo antagonizmów między poszczególnymi ugrupowaniami osadników, osadników i autochtonów, zarówno jedni, jak i drudzy nie chcieliby „za nic w świecie“ zamienić swego obecnego miejsca pobytu. Konflikty między tymi ugrupowaniami przybierają charakter wzajemnej rywalizacji, chęci podkreślania własnych wartości. W danym wypadku można powiedzieć, że obok słabo lub wcale nie zaawansowanych procesów integracyjnych ludności zachodzą tutaj daleko posunięte procesy tworzenia się więzi lokalnej.

Nie wydaje się przy tym słuszne, żeby — jak to się często dzieje — przypisywać procesom integracji rolę jakiejś różdżki czarodziejskiej czy lekarstwa na wszystkie choroby społeczne ludności na Ziemiach Zachodnich.

Obok tworzenia się więzi społecznej do najbardziej specyficznych dla terenów Ziemi Zachodnich należy proces przeszczepiania się na te ziemie różnych form i treści życia kulturalnego ukształtowanych w innych warunkach. Ludność, osiedlająca się na Ziemiach Zachodnich, pochodzi z różnych części niekiedy w bardzo wysokim stopniu regionów społeczno-kulturowych. Współżycie w jednej miejscowości, częste styczności reprezentantów tych regionów łączą się z demonstrowaniem poszczególnych form i treści życia kulturalnego, co pociąga za sobą zjawisko przeszczepiania i rozprzestrzeniania się, zaniku, lub też tworzenia się całkiem nowych wartości społeczno-kulturowych.

Te wzajemne oddziaływania dokonują się niekiedy zupełnie na innej drodze, niż wspomniane wyżej procesy integracji czy tworzenia się więzi lokalnej, niekiedy są nimi mniej lub więcej uwarunkowane, niekiedy zaś w mniejszej lub większej mierze same je warunkują.

W publicystyce wysuwane są często zgoła fantastyczne koncepcje dotyczące regulacji tych procesów przez działaczy społeczno-kulturalnych. Proponuje się, żeby narady tzw. aktywu społeczno-kulturalnego pewnego ośrodka na Zie-

miach Zachodnich dokonały oceny poszczególnych form i treści życia kulturalnego przeniesionych na dany teren przez ludność napływową i na podstawie swego „egzaminu dojrzałości“ i wystawionych „cenzurek“ podjęły się zadania szerzenia kultury uznanej przez siebie za najlepszą. Pomysły takie świadczą o daleko posuniętej ignorancji procesów życia społecznego.

Badania socjograficzne mogą wyjaśnić, na jakiej drodze dokonują się te procesy, i urealnić metody praktycznego oddziaływania na ich dojrzewanie. W działalności praktycznej więcej powinno chodzić o wytworzenie warunków sprzyjających powstawaniu dążeń i ambicji kulturalnych niż o jakies mechaniczne kierowanie tymi procesami.

Obok obrazu statycznego badania socjograficzne mogą dać 2) obraz dynamiczny poszczególnych zbiorowości ludzkich, obraz przedstawiający te zbiorowości w rozwoju historycznym. Badania te wymagają połączenia historycznej metody badań z metodą socjologiczną.

Najkorzystniejszą sytuacją przedstawia się wówczas, kiedy w pewnej miejscowości podjęte były badania bezpośrednio po wojnie. Osiągnięty w tych badaniach obraz statyczny zbiorowości może być „nałożony“ na obraz statyczny dzisiejszy. Powstałe między nimi odchylenia mogą być zarazem wskaźnikiem rozwoju historycznego w określonym odstępie czasu. Najczęściej jednak socjolog zmuszony jest dokonać rekonstrukcji drogi rozwojowej, którą odbyły poszczególne zbiorowości, poprzez badania retrospektywne. Przy badaniach tych posługuje się więc także metodą historyczną.

Powinno stać się regułą na przyszłość, żeby badania socjograficzne, podjęte w pewnych miejscowościach, były w większych lub mniejszych odstępach czasu systematycznie kontynuowane.

Organizując badania socjograficzne na Ziemiach Zachodnich decydujemy się na wybór pewnych miejscowości jako obiektu tych badań. Przy wyborze nie powodujemy się kryteriami politycznymi, podyktowanymi aktualną sytuacją międzynarodową. Nie podejmujemy np. pracy badawczej w pewnych miejscowościach tylko dlatego, że ich szybka rozbudowa może być wykorzystana jako argument polityczny. Nie wybieramy również takich tylko miejscowości, gdzie procesy osadnicze przebiegały najpomyślniej, żeby kuć z tego narzędzie propagandowe przeciwko argumentom rewizjonistycznym kół zachodniemieckich. Przeciwnie, wybór nasz pada na miejscowości, gdzie interesują nas np. procesy integracyjne pewnych grup ludności. W województwie zielonogórskim takim miastem jest np. Gubin, gdzie dotychczas nie usunięto zniszczeń wojennych i zaniedbano zupełnie odbudowę miasta, gdzie jednak skierowano większą niż do innych miast liczbę repatriantów z ZSRR.

Nie powodujemy się również kryteriami ekonomicznymi. Nie podejmujemy decyzji wyboru miejscowości tylko ze względu na ich funkcje gospodarcze. Nie chodzi nam o to, żeby wybrane miejscowości reprezentowały zasadnicze grupy produkcyjne ludności, np. miejscowości z ludnością górniczą, przemysłową, rolniczą, itd. z przyjętymi w ich obrębie poddziałami.

Nie bierzemy także pod uwagę kryteriów historycznych. Teren województwa zielonogórskiego obejmuje ziemie o różnej przeszłości historycznej, należące niegdyś do Śląska, do Wielkopolski lub do właściwej Ziemi Lubuskiej. Wychodzimy jednak z założenia, że okres historyczny zapoczątkowany datą 1945 r. — jeśli chodzi o osadnictwo tych ziem — nie ma najczęściej z prze-

szłością punktów stycznych na tyle doniosłych, by wyodrębnienie takie było uzasadnione. Przeszłość historyczna poszczególnych ziem wpłynęła tylko częściowo na procesy osadnicze po r. 1945. Odrębności regionalizmu społeczno-kulturalnego nie mogą być „dziedziczone“ przez ludność napływową, która zamieszkuje cały teren województwa zielonogórskiego, z wyjątkiem wysp ludności rodzimej w powiatach: sulechowskim i międzyrzeckim, należących historycznie do Wielkopolski.

Decydującym momentem, jeśli chodzi o kryteria wyboru, jest więc stwierdzenie, czy w danej miejscowości występują interesujące nas procesy społeczne w takim nasileniu i układzie, by podjęcie badań było owocne. O układzie i nasileniu tych procesów decyduje przede wszystkim skład ludności według jej pochodzenia.

Z tego punktu widzenia przy wyborze uwzględniane są przede wszystkim miejscowości: *primo* takie, gdzie występują zagadnienia stosunków wzajemnych między ludnością rodzimą polską, czy ewentualnie niemiecką, a ludnością napływową; *secundo*, gdzie osiedliły się ugrupowania ludności wyraźnie wyodrębnione ze względu na wspólne cechy regionalne (miejscowości z dominującymi grupami ludności z Wileńszczyzny, Poznańskiego itd.); *tertio*, gdzie występuje zagadnienie stosunku ludności napływowej polskiej do mniejszości narodowych (ukraińskiej, greckiej, cygańskiej, żydowskiej itd.), *quarto*, gdzie osiedlili się reemigranci z Niemiec, Francji lub gdzie przybyli repatrianci z ZSRR.

Inne momenty uwzględniane przy wyborze to specyficzne wypadki związane z organizacją osadnictwa, np. tzw. osadnictwo wojskowe lub z „aklimatyzacją“ ludności wiejskiej w miastach (ze względu na masowość tych procesów w osadnictwie Ziemi Zachodnich), czy ewentualnie wpływ szybkiej aktywizacji gospodarczej miasta na procesy integracji czy stabilizacji osadników (w tym wypadku decyduje oczywiście moment społeczny, a nie ekonomiczny).

Miejscowości wyselekcjonowane powinny reprezentować wszystkie możliwe odmiany podanych wyżej przykładowo układów stosunków społeczno-osadniczych.

Badania te o tyle będą podstawą do syntetycznych uogólnień w odniesieniu do całego województwa, o ile wyczerpane zostaną występujące w tym województwie typowe odmiany jakościowe badanych procesów społecznych.

W wybranych w ten sposób miejscowościach prowadzone są badania *intensywne*. Chodzi w nich o zdobycie wszechstronnej i gruntownej znajomości badanego środowiska, o wejście w kontakt z możliwie największą liczbą jego mieszkańców, o poznanie sposobu ich myślenia, zachowania się w różnych okolicznościach, ich dążeń, poglądów politycznych i społecznych, zainteresowań kulturalnych itd.

Osoba lub osoby badające udają się do wybranej miejscowości i dzięki zacieśnieniu terytorialnemu, przeprowadzają swoje badania jak najbardziej wyczerpująco. Starają się iść w badaniach jak najbardziej „w głąb“, rezygnując z ich szerszego zasięgu terytorialnego.

Badania intensywne mogą być prowadzone jako badania *indywidualne* przez jednego socjologa. Trwają wtedy dłużej i wymagają od osoby badającej zajęcia się całokształtem problematyki społecznej danej miejscowości. Mogą być prowadzone także jako badania *zespołowe* socjologów

zorganizowanych w ekipę badawczą. Powstaje wtedy możliwość podziału problematyki według zainteresowań poszczególnych członków ekipy. Ponadto mogą być prowadzone jako badania kompleksowe zorganizowane przez zespół specjalistów różnych dziedzin nauki: socjologa, demografa, etnografa, ekonomistę, językoznawcę, muzykologa, historyka sztuki itd.

Powstaje pytanie, która z tych form organizacji badań najbardziej kwalifikuje się do zastosowania na terenie Ziemi Odzyskanych.

Ze względu na małą liczbę pracowników zaprawionych w pracach terenowo-badawczych nasuwa się postulat ekonomicznej gospodarki kadrami naukowymi, tym bardziej że ta mała liczba specjalistów musi się uporać z obfitością pilnych prac badawczych. Postulat ten może być zrealizowany bądź przez organizowanie badań indywidualnych, bądź — o ile warunki na to pozwalają — badań kompleksowych.

Socjograf Ziemi Zachodnich rezygnuje w zasadzie z badań terenowych ekstensywnych, w których obejmuje się dużą liczbę miejscowości o podobnej problematyce, a ogranicza sam zakres problematyki wchodząc w styczność tylko z pewnymi kategoriami ludności, uznanymi za reprezentacyjne.

Jest to uzasadnione charakterem zjawisk społecznych, których pełna treść i sens dadzą się trafniej uchwycić na tle całokształtu życia konkretnych zbiorowości ludzkich, niż w drodze sumowania wyrwanych z tych zbiorowości fragmentów rzeczywistości społecznej. Prędzej prowadzi np. do celu badanie form współżycia ludności rodzimej polskiej z ludnością napływową dokonywane na tle wszystkich konkretnych instytucji społecznych jednej zbiorowości, jak szkoły, kościoła, urzędu gromadzkiego, zawierania małżeństw itd., niż na tle wybranych instytucji społecznych w wielu różnych miejscowościach. Formy współżycia na terenie pewnych instytucji mają często swe źródło w formach wytworzonych na gruncie instytucji pozostałych, które przy badaniach ekstensywnych wymykają się spod naszej kontroli i utrudniają trafną diagnozę.

Rezygnując z metody ekstensywnej w badaniach społecznych nie chcemy tym samym przesądzać generalnego braku przydatności tej metody dla socjografii Ziemi Odzyskanych. Badania terenowe są jednym ze sposobów zbierania materiału naukowego. Przed badaczem Ziemi Odzyskanych otwiera się możliwość stosowania szeregu innych sposobów niekiedy bardzo owocnych. Może więc zbierać materiał za pomocą ankiet i konkursów adresowanych do ludności na całym terenie Ziemi Odzyskanych lub za pomocą prasy, w której znajduje wiele informacji o zagadnieniach doniosłych i aktualnych. Zbieranie takich materiałów jest *sui generis* badaniem ekstensywnym.

Badania intensywne służą przede wszystkim do opracowań monograficznych, opracowań konkretnych zbiorowości ludzkich będących tłem i kanwą pewnej, bardziej szczegółowej problematyki. Badania ekstensywne mogą być wykorzystane do opracowań typologicznych, do zarysowania pewnych wybranych problemów jako problemów generalnych. Ponadto badania ekstensywne mogą dać materiał porównawczy dla wyników uzyskanych w badaniach intensywnych.

Po tych ogólnych rozważaniach scharakteryzujemy próbę organizacji prac badawczych podjętą przez Sekcję Socjograficzną zespołu Ziemi Zachodnich Instytutu Zachodniego w Poznaniu.



Próbie zorganizowania badań terenowych podjęto na większą skalę w województwie zielonogórskim. Problematyka tych badań jest następująca: 1. Zagadnienie przystosowywania się do nowego środowiska społecznego ludności przybywającej z ZSRR na podstawie umowy o repatriacji. Jako obiekt badań wybrano jedno z miast województwa, w którym osiedliła się największa liczba przyjeżdżających. Pracownik naukowy prowadzący badania w tym mieście, jest sam niedawno przybyłym repatriantem, co mu ułatwia nawiązanie kontaktów z badaną ludnością.

2. Zagadnienie współżycia polskiej ludności rodzimej z ludnością napływową. Badania prowadzone są w dwu miejscowościach położonych we wschodniej części województwa. Jest to teren należący historycznie do Wielkopolski, który dostał się pod panowanie pruskie po drugim rozbiórce Polski, a od r. 1815 należał do Wielkiego Księstwa Poznańskiego. W r. 1919 mimo zwycięskiego powstania zamieszkała tam ludność polska odcięta została na ćwierć wieku od Polski. Ludność polska tych terenów ma bogate tradycje kulturalne i organizacyjne, które wpływają współkształtującą na jej stosunek do ludności napływowej i do całego szeregu aktualnych problemów społecznych.

3. Zagadnienie adaptacji społecznej ludności, która znalazła się w wybitnie nie sprzyjających warunkach osadniczych. Jako teren badań wybrano miasteczko, które ucierpiało dotkliwie z powodu działań wojennych. Położenie nadgraniczne i zaminowanie całej okolicy utrudniało tu akcję osadniczą. Ludność wiodła tutaj typowe życie „ludzi wśród ruin“. Na skutek wybuchów min wiele osób poniosło śmierć lub zostało kalekami niezdolnymi do pracy. Ponadto samo pogranicze dostarczało swoistych doświadczeń, które współkształtowały rozwój życia społecznego.

4. Zagadnienie integracji społecznej różnych pod względem pochodzenia ugrupowań osadniczych, wchodzących w skład wspólnej społeczności małomiasteczkowej na Ziemiach Odzyskanvch. Badania przeprowadzono w jednym z przeciętnych miasteczek, położonym na uboczu szlaków komunikacyjnych, nie będącym centrum przemysłowym i nie stanowiącym siedziby powiatowych organów administracji. Miasteczko skupia ludność napływową z byłych województw wschodnich, z terenów Polski centralnej, z byłych województw zachodnich oraz nieliczne grupy miejscowej ludności polskiej i niemieckiej. Jest ono typowym konglomeratem ludności wybitnie zróżnicowanej pod względem pochodzenia.

Wstępny etap badań poświęcono zbieraniu materiału do monografii miejscowości. W badaniach tych prowadzonych indywidualnie socjolog zbiera także materiały demograficzne i dokumenty obrazujące stan społeczno-gospodarczy miejscowości. Szczególnie ważne są dane demograficzne, na podstawie których możliwa jest wszelka dalsza analiza procesów społeczno-osadniczych. Materiały te służą do sporządzenia dokładnego opisu miejscowości uwydatniającego szczególnie jej strukturę społeczno-demograficzną. Badacz współczesny powinien pamiętać o bardziej wszechstronnej przydatności zbieranych materiałów w perspektywie historycznej. Z tego względu ważną sprawą jest ściśle określenie czasu, do którego materiały się odnoszą. Przy dzisiejszych badaniach historycznych doceniamy w całej rozciągłości pożytek tego rodzaju opisów, chociażby na przykładzie inwentarzy dóbr, stanowiących nieocenione źródło dla dziejów społeczno-gospodarczych.

W badaniach w Zielonogórskim podjęto ponadto próbę połączenia badań intensywnych z badaniami ekstensywnymi. Badania obejmą teren jednego z powiatów i będą przeprowadzone przez zespół specjalistów, złożony z demografów, etnografów, socjologów, ekonomistów, geografów gospodarczych, historyków sztuki, muzykologów itd. Celem badań jest opracowanie przykładowej, wszechstronnej monografii powiatu. Z badaniami tymi wiąże się projekt powołania, przy prezydium rady narodowej powiatu, pierwszego w Polsce stanowiska radcy-socjologa, jako odpowiednika stanowiska radców prawnych i ekonomicznych. Pracownik taki łączyłby funkcje współpracy z powiatową radą narodową z systematycznymi badaniami naukowymi.

Obok badań terenowych Sekcja wprowadziła szereg innych metod gromadzenia materiału naukowego jak:

1. dokumentacja materiału prasowego
2. korespondencje naukowe
3. konkurs na pamiętnik osadnika Ziemi Odzyskanych.

Dokumentacja materiału prasowego obejmuje prasę krajową i zagraniczną. Artykuły, reportaże i dyskusje prasowe na temat Ziemi Odzyskanych zaczęły ożywiać łamy prasy, głównie od maja 1956 r. Obok prasy centralnej zaczęła współzawodniczyć na tym polu prasa lokalna Ziemi Odzyskanych, gdzie w r. 1956 wyrastały nowe periodyki społeczno-kulturalne, jak „Warmia i Mazury“ w Olsztynie, „Ziemia i Morze“ w Szczecinie, „Nowe Sygnały“ we Wrocławiu oraz katowicko-opolskie „Przemiany“. Materiały prasowe nie są w stanie zastąpić badań naukowych, ale są bardzo pożytecznym uzupełnieniem tych badań jako materiały porównawcze. W r. 1956 wykształciła się w Polsce pewna charakterystyczna forma reportażu terenowego, która przysięła się w większości tygodników, a nawet w prasie codziennej. Wnosi ona dużo materiału obserwacyjnego zbieranego niekiedy przez dłuższy okres czasu, popartego danymi statystycznymi i poddanego wnikliwej analizie. Materiał taki może być z pożytkiem wykorzystany w pracach naukowych, a ponadto spełnia funkcję pedagogiczną jako źródło orientacji w żywej problematyce Ziemi Odzyskanych dla osób, które mają być „importowane“ na te ziemie dla celów badawczych.

Korespondencje naukowe są próbą pozyskania do współpracy z Sekcją Socjograficzną stałych mieszkańców na Ziemiach Odzyskanych, uprawiających zawodowo pewną dziedzinę działalności praktycznej, lecz przygotowanych również, dzięki wyższemu studiom, do podjęcia pracy naukowej. Chodzi tu o pracę naukową uprawianą na marginesie działalności zawodowej i możliwą do pogodzenia z tą pracą a dającą ujście ambicjom naukowo-literackim i kulturalnym osób, które mają ku temu możliwości. Korespondentami naukowymi są więc często ekonomiści i prawnicy zatrudnieni w wojewódzkich komisjach planowania gospodarczego, historycy-pracownicy archiwów wojewódzkich i nauczyciele szkół średnich, historycy sztuki i etnografowie z muzeów regionalnych itd. Większość spośród pozyskanych dotychczas korespondentów naukowych przebywa w miastach wojewódzkich. Sekcja dąży do nawiązania współpracy z większą liczbą nauczycieli szkół średnich przebywających w bardzo wielu ośrodkach prowincjonalnych. Ideą korespondencji naukowych jest wzbudzenie ambicji do amatorskiego uprawiania badań naukowych przez osoby posiadające ku temu kwalifikacje i mogące wzbogacić naszą

wiedzę o współczesnym życiu ludności na Ziemiach Odzyskanych. Korespondencje nadsyłane do Sekcji powinny być fragmentami opracowań zmierzających do realizacji określonego celu badawczego.

Instytucja korespondentów naukowych pomyślana jest w przyszłości również jako narzędzie doraźnych badań ankietowych na pewne aktualne tematy z życia Ziemi Odzyskanych. Sekcja Socjograficzna zamierza zwracać się do korespondentów naukowych z pytaniami ankietowymi i zużytkować uzyskane wypowiedzi do opracowań zbiorowych. Byłaby to jedna z form badań ekstensywnych.

Konkurs na pamiętnik osadnika Ziemi Odzyskanych pozwolił zgromadzić w Sekcji materiały autobiograficzne dotyczące osadnictwa w latach 1945—1957. Materiały te będą wykorzystane z jednej strony jako uzupełnienie terenowych prac badawczych, z drugiej — jako podstawa opracowań problematyki ogólnej o charakterze typologiczno-konstrukcyjnym.

Wyniki prac badawczych Sekcji Socjograficznej są publikowane jako opracowania częściowe na łamach „Przeglądu Zachodniego“, a jako zakończone opracowania monograficzne w ramach serii socjograficznej „Ziemie Zachodnie — Studia i materiały“.